

Rozwiązanie przypadku z prawa administracyjnego, postępowania administracyjnego i prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi 2016 r.

Wpływ na punktację miał wybór formy pomocy udzielonej mocodawcy, tj. sporządzenie opinii prawnej lub skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Formą prawidłową była skarga zawierająca wniosek o uchylenie zaskarżonej decyzji organu odwoławczego.

Ocenie podlegało ujęcie wymagań formalnych skargi zgodnie z przepisami ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Jako podstawowy zarzut skargi powinno być wymienione naruszenie przez organ odwoławczy art. 127 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, który przewiduje, że odwołanie od decyzji wydanej w pierwszej instancji służy stronie. Oznacza to, że postępowanie odwoławcze jest oparte o zasadę skargowości. Musi zostać wniesione odwołanie przez podmiot legitymowany, a nie może to postępowanie być uruchomione z urzędu. W zadaniu odwołanie wniósł podmiot, który takiej legitymacji nie posiadał. Stowarzyszenie „Kury razem” nie uczestniczyło w postępowaniu w pierwszej instancji, a zatem nie uzyskało statusu podmiotu na prawach strony. Stowarzyszenie to mogło ewentualnie żądać dopuszczenia do udziału w postępowaniu odwoławczym, o ile zostałoby ono skutecznie uruchomione odwołaniem strony postępowania. Wprawdzie postępowanie administracyjne w pierwszej instancji może zostać wszczęte na żądanie organizacji społecznej, ale skutek ten następuje wówczas z urzędu (por. art. 31 § 2 Kpa). Żądanie wszczęcia postępowania odwoławczego również musiałoby spowodować wszczęcie z urzędu, a nie jest to możliwe zgodnie z art. 127 § 1 Kpa.

Skarga mogła też zawierać zarzut naruszenia art. 31 Kpa w zakresie nieprawidłowej formy, a w zasadzie jej braku, dopuszczenia Stowarzyszenia do postępowania odwoławczego.

Rozwiązanie przypadku opierało się zatem zasadniczo na sformułowaniu zarzutów procesowych, które powinny się koncentrować kwestii zainicjowania postępowania odwoławczego przez podmiot nieuprawniony. Postępowanie to w ogóle nie powinno przejść do fazy rozpoznawczej. Była to najprostsza droga do zadośćuczynienia oczekiwaniom mocodawcy. Jedynie pomocniczo można było podnosić zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, które stosowane były przez organy orzekające w sprawie.